

K W E S T I O N A

b. internowanego w Z.S.S.R.

REFERAT

1. DANE OSOBISTE: K L E I N Michał, strzelec, 1902, wolnik, żonaty.

2. DATA I OKOLICZNOŚCI INTERNOWANIA : Około 20.IX.1939 r. jako zmobilizowany przekroczyłem granicę polsko-litewską wraz z wycofującymi się oddziałami W.P. na teren Litwy. W czerwcu 1940 r. po zajęciu Litwy przez wojska sowieckie, zostałem internowany jako jeńiec wojenny.

3. NAZWA OBOZU: Na Litwie - Kowno 5-ty fort. W Z.S.S.R. - Juchnowo obl. Smolensk, Kozielsk, Grażdowiec, - do czasu zwolnienia na podstawie amnestii, zaś następnie po zwolnieniu z Armii Polskiej w ZSSR. jako chorego, byłem w obozach : Takmak.

4. OPIS OBOZOW : Z terenu Litwy transportowano w zamkniętych towarowych wagonach, przepełnienie - wyżywieni ryba i chleba około 400 gramów. Brak było wody - tak, że po wyjściu z wagonów kiedy prowadzono do obozu po drodze dużo mdlało i padało z przemęczenia i wygłodzenia. Zakwaterowanie w obozie - stajnia owcza w gnoju spaliśmy w niemożliwym przepełnieniu - smród, zimno nie do zniesienia. Praca przeważnie przy budowie baraków. Wyżywienie 800 gr. chleba i około litr. zupy dziennie z zgniłej ryby, oraz 2 dkgr. cukru i herbata. Dotkliwy był brak ubrania. Wskutek złego odżywiania ludzi chłowali zwłaszcza na "kurzę ślepotę", i z powodu wadliwej budowy ustępu był wypadek że jeden ze współtowarzyszyn utopił się w dole kloaczynym. Mnie jako chorego przeniesiono z tego obozu tj. Juchnowa do obozu Kozielska, gdzie warunki pod każdym względem były te same co w Juchnowie. Tu długo nie byłem, gdyż przeniesiony zostałem do obozu Grażdowiec. W Grażdowcu władze NKWD. często wzywały na przesłuchania ~~graxxxxxxxx~~ nakłaniali przy tym do wstąpienia do armii sowieckiej, grożąc, że o ile nie wstąpię to mnie zamkną i aby o tym nikomu nie mówić gdyż również zamkną do więzienia. Wskutek tej agitacji i nakłaniania dużo z obywateli polskich - internowanych wstąpiło do armii sowieckiej. Nazwiska tych nie znam. Życie koleżeńskie w obozach było nieszczególne, gdyż dużo było zdrajców i o wszystkim donosili NKWDistom. Żadnego wynagrodzenia za pracę w obozach nie otrzymałem.

5. SKŁAD INTERNOWANYCH: Przeważnie Polacy, częściowo Białorusini z komunistów.

6. ŻYCIE W OBOZACH; - jak w pktcie 4.

7. STOSUNEK WŁADZ NKWD. DO POLAKOW: Tortur żadnych nie przechodziłem, za wyjątkiem pogroźek jak w pktcie 4./ aby wstąpić do armii sow./

8. POMOC LAKARSKA, SZPITALA - ŚMIERTELNOŚĆ: Pomoc lek. niżej krytyki. Brak było lekarstw. szpitale przepełnione i nie przyjmowano. Śmiertelność dość duża - dziennie umierało po 4 osób. Nazwiska umarłych nie pamiętam.

9. CZY BYŁA I JAKA ŁACZNOŚĆ Z KRAJEM ; Żadna.

10. KIEDY ZOSTAŁ ZWOLNIONY I W JAKI SPOB DOSTAŁ SIĘ DO ARMII:

We wrześniu 1941 r. zwolniony zostałem z obozu Grażdowiec i wstąpiłem do Armii Polskiej w Tatyszczenie. Następnie z wojska mnie jako chorego zwolniono i pracowałem w kolchozach do lutego 1942 r.

W Takmaku stworzyła się Komisja Poborowa mieszana polsko-sowiecka i zostałem przyjęty ponownie do Armii Polskiej z przydziałem do 27 pp. w Ługowoje.-

/ K l e i n Michał, strzelec. /

Klein